

## Ubezpieczenia budynków: warto chronić to, co w środku

**Autor:** materiały firmowe

**Data:** 9 listopada 2015

**Co roku rolnicy zawierają ok. 1,5 mln umów obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego. Nie wszyscy pamiętają, że taka polisa zabezpiecza tylko mury, zaś to, co w środku, pozostaje bez ochrony. Przed jakimi sytuacjami chronią dodatkowe ubezpieczenia dla rolników najlepiej uświadomić sobie można na prawdziwych przykładach.**

Obowiązkowe ubezpieczenie budynków rolniczych to zaledwie połowa sukcesu. Do spokojnego snu jednak to za mało, bo nie chroni ono mienia znajdującego się wewnątrz (maszyn, urządzeń, wyposażenia, środków obrotowych czy zwierząt), o czym niestety rolnicy rzadko pamiętają. Chwila refleksji przychodzi zazwyczaj za późno, czyli już po szkodzie. Warto więc przypominać o tym na każdym kroku, tak aby rolnik nie musiał samodzielnie finansować kosztów naprawienia szkody.

Ubezpieczenie obowiązkowe obejmuje 13 ryzyk, natomiast dobrowolne – 19.

Zakres zdarzeń objętych ochroną w ubezpieczeniu uzupełniającym jest bardzo szeroki.

Ubezpieczenie obowiązkowe obejmuje 13 ryzyk, natomiast dobrowolne – 19. Są to: pożar, uderzenia pioruna, wybuch, huragan, szkody powstałe pod wpływem dymu i sadzy, spływu wód po zboczach, osunięcia czy zapadania się ziemi, szkód wodociągowych, powodzi, upadku drzewa, maszty, słupa, anteny lub ich części, czy śniegu.

Wyposażenie gospodarstwa rolnego w ciągu ostatnich lat stało się nowocześniejsze i znacznie więcej warte. Wartość tego, co w środku, często przewyższa wartość samych budynków. Przykłady typowych szkód i odpowiadających im polis analizuje Jacek Chojnacki – Kierownik Biura Ubezpieczeń Majątkowych [Concordii Ubezpieczenia](#).

## Przykład I. Huragan i deszcz nawalny

**Huragan zerwał dach z budynku magazynowego płaskiego. Obiekt był chroniony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia budynków**

## gospodarczych. Deszcz nawalny, który towarzyszył huraganowi, zniszczył nieosłonięte po zerwaniu dachu płody rolne składowane wewnątrz budynku.



Huragan i nawalny deszcz powodują liczne szkody.

*– To niestety nagminny przypadek, z podobnymi w naszej pracy spotykamy się bardzo często. Obowiązkowa polisa zabezpiecza budynek z dachem włącznie, ale zawartość już nie. Zboża czy też rzepak po żniwach, w przypadku indywidualnych rolników, składowane są najczęściej w magazynach płaskich. Zazwyczaj są to budynki wybudowane w latach 80. lub wcześniej, nierzadko dzierżawione od Agencji Nieruchomości Rolnych. Wartość rzeczywista takich budynków to przeważnie 150–200 tys. zł, natomiast składowane w nim zboże może być warte 500–700 tys. zł. Ubezpieczenie obowiązkowe obejmuje jedynie budynki. Płody rolne mogą zostać ubezpieczone w ramach dobrowolnego ubezpieczenia majątku w gospodarstwie rolnym – wyjaśnia Jacek Chojnacki.*

## Przykład II. Pożar budynków gospodarczych

**W wyniku pożaru spalił się budynek gospodarczy chroniony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego. Wewnątrz znajdował się śrutownik wraz z mieszalnikiem pasz oraz podajnikami zbożowymi. Przy maszynach znajdowało się zboże do przygotowywania pasz oraz**

## pasze gotowe.



Pożar zniszczy nie tylko budynek, ale również znajdujący się w nim sprzęt.

*– Brak świadomości ograniczonej ochrony z obowiązkowej polisy także tutaj stał się przyczyną bardzo poważnych strat. Nie tylko finansowych, ale i zupełnie zaburzających funkcjonowanie gospodarstwa. Środki obrotowe, czyli płody rolne czy zwierzęta gospodarskie, stanowią krótkoterminowy kapitał rolnika, z którego finansuje on swoją działalność i w który przez kilka miesięcy inwestował swoje środki oraz pracę, np. poprzez zasiew, nawożenie i wreszcie zbiór zboża. W przypadku utraty nieubezpieczonych środków obrotowych rolnik nie odzyska poniesionych nakładów oraz swojego wynagrodzenia za pracę w formie marży. Sytuacja jest jeszcze gorsza, gdy nakłady są finansowane ze środków zewnętrznych, np. kredytu, który miał być spłacony dopiero po sprzedaży płodów rolnych czy zwierząt. Przy takim scenariuszu strata rolnika jest podwójna, ponieważ musi on spłacić kredyt, a dodatkowo uzyskać środki na rozpoczęcie dalszej produkcji (zakup materiału siewnego czy materiału hodowlanego) – wskazuje Jacek Chojnacki.*

## Przykład III. Pożar garażu

**Spaleniu uległ garaż, w którym stał kombajn. Budynek był chroniony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia budynków rolnych. Niestety pożar miał miejsce poza sezonem, kiedy ubezpieczenie kombajnu już wygasło.**

– *Swoim klientom oferujemy możliwość ubezpieczenia maszyn i pojazdów rolniczych na dowolny okres, czyli np. jedynie na czas prac polowych. Zysk jest oczywisty – mniejsza składka. Niestety, jak widać po tym przykładzie, ryzyko występuje również wtedy, gdy maszyna stoi nieużywana. Bezpieczniej i bardziej komfortowo jest więc wykupić całoroczne ubezpieczenie takich pojazdów, a nie tylko na sezon żniw. Jest to szczególnie ważne w przypadku drogich maszyn, branych niejednokrotnie w leasing, przy którym bank często wręcz wymaga pełnego całorocznego ubezpieczenia* – informuje Jacek Chojnacki.

## Przykład IV. Kradzież

**Podczas nieobecności rolnika z woj. pomorskiego doszło do włamania do jego magazynu i kradzieży środków ochrony roślin. Wartość strat rzeczoznawcy wycenili na 275 tys. zł. Taką też kwotę otrzymał przezorny rolnik, który wcześniej wykupił dobrowolne ubezpieczenie chroniące jego majątek prywatny.**

– *Nasze doświadczenie pokazuje, że warto ubezpieczyć przede wszystkim te przedmioty, które mogą stanowić cenny i łatwy łup dla złodzieja. Szczególnie te, od których uzależnione jest zachowanie ciągłości działalności rolniczej* – podsumowuje Jacek Chojnacki.

### Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

- 
- 
- 
- 
- 

Submit Rating

Ocena / 5. Liczba głosów

